



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, PÓŚWIECENIOWY
SPRAWOM MIĘSPOWYM ORAZ ZAGŁĘBIĄ DĄBROWSKIM

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, ul. ALAMA N. 2. — TELEFON N. 2.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny za treść: J. Dąbrowski.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny za treść: J. Dąbrowski.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny za treść: J. Dąbrowski.

Wydawca: J. Dąbrowski.
Wydawca: J. Dąbrowski.
Wydawca: J. Dąbrowski.

Agencja: w Lublinie, Nowosądkach, Myśkowiu, Żwiradach, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza: kop. 6.

Matko, wstań!

Pod powyższym tytułem „Kurjer Lwowski” zamieszcza niezwykle interesujący list otwarty znanego publicysty, J. Dąbrowskiego, przedrukowany z „Dziennika Petrogradzkiego” z dnia 13 lutego b. r. List ten skierowany jest do członków Koła Polskiego w Petersburgu i zawiera szereg myśli, z których najciekawsze przytoczamy.

Nie mogę ukryć — pisze autor listu — że deklaracja w konwencie senatorów, wygłoszona przez przedstawiciela Koła Polskiego, zdająca się zapowiadać, że Koło domagać się będzie od rządu określenia jego stanowiska w najważniejszych kwestiach politycznych, między którymi w pierwszym oczywisty rządzie stoi sprawa polska, napełnia szersze koła Polaków, znajdujących się chwilowo na terenie cesarstwa, raczej pewną obawę, niż otuchę. Nie dla tego, abymy nie pragneli wyraźnego określenia stanowiska rządu i państw z nim sprzymierzonych wobec sprawy polskiej. Jakakolwiek wypadłaby odpowiedź, lepsza ona będzie od niewyraźnego milczenia.

Lecz dotychczasowa wasza, szan. panowie, taktyka parlamentarna, wiecie to dobrze, nie pozyskała uznania w kraju.

Może źle wyrażam się, czyniąc takie uogólnienie.

Nic was, sz. p., nie zdołało zwrócić dotychczas z obranej drogi, szliście nią coraz dalej.

W dotychczasowej Waszej taktyce nie wykraczaliście nigdy poza cele, które wydawały się Wam najbardziej realne i osiągalne. Zmierzaście do reformy zarządu ziem polskich, które znalesz się miały w sferze działania ciała prawodawczego, którego jesteście członkami. Zapełnie świadomości i celowo ignorowaliście inne dążenia, nie liczyliście się z niemi, swemi słowami i deklaracjami dawaliście przeciw nim broń dogodną. Czyż nie zrozumiecie dziś, że pojęcia o tem, co jest realne i bliższe osiągnięcia możono się pogmatwały i zachwiały w podstawach? Nie stawajcie w poprzek drogi, którą kroczy dziś naród! Wam dziś niewolno w imieniu narodu niczego się zrzekać, nie wolno się poniżać.

Byłoby to błędem nie do przebaczenia, gdyby słowa, które z trybunu nauki parlamentu wypowiadać będziecie, brzmiały tak, aby je można było użyć przeciwko Polsce, przeciwko jej niezmiernemu aspiracjom, przeciwko przekazanej nam przez zgłębienie pokolenia tradycji. Polska — wierzę — żyć będzie. Polska — zmartwychwstać! Będzie, gdyż nie będzie serce krwawo się zlewało, gdy na zrzucająca całuny grobowe” rzucano będą kamienie, a temi „kamieniami” będą słowa Wasza?

Mickiewicz mówił w jednym miejscu swych nieśmiertelnych „Księg Piętnastu” o tym synu Matki, leżącej w letargu, który ją powrócił do życia okrzykiem z serca płynącym: Matko!

Zaklinam Was, znajdźcie w sobie ten szczerzy głos, który woła: Matko, wstań!

wstań! Przypomnijcie te słowa, gdy przyzwyczajenie nasuwać Wam będzie na usta te układne, gabinetowe, aksaminne wyrazy, którymi nie przedstawialicie przemawiać gdy tam, za kordonem, ziemia polska płonęła pożogą!

I pamiętajcie, że poza Wami, bezsilni by Wam zaprzeczyć, lecz liczni i spokojni jednym uczuciem, wpatrzeni w switającą nad zgliszczami zorzę, my, bezimiennie miliony, wołamy: Wstań Matko!

2 dni przeszłości.

Dziwić się nie można, że sto lat przeszło niedoli i nieszczęścia odbiło się na psychice narodu polskiego, że nadmierne cierpienia — jednych zdolały przepełnić gorzycą, która mimowolnie wleciała się do duszy, a drugich napętniła beznadziejnym pesymizmem i niewiarą w lepszą przyszłość.

Przypomnienie upadku i hańby zawsze boli, ale równocześnie przypomnienie bohaterstwa, które tę hańbę ścięła, podnosi i budzi nadzieję.

Nie udały się nasze powstania, ale były...

Mają one znaczenie protestu żyjącego i żyć pragnącego narodu. Można się na te nasze ruchy zbrojne w celu odzyskania niezależności politycznej rozmaicie zapatrywać, ale nie można ich potępiać.

Zdrowy instykt narodu umieścił w pierwszym rządzie bohaterów Kościuszkę, jakkolwiek po powstaniu i skutkiem powstania 1794 roku nastąpił ostatni rozbiór Polski. Kościuszkę bowiem powołał do obrony ojczyzny nie jedną tylko klasę narodu, nie „naród szlachecki”, jak się przez wieki mówiło, a cały naród polski. Można powiedzieć, że konfederacja barska była ostatnim bohaterskim wysiłkiem „narodu szlacheckiego”, a powstanie kościuszkowskie pierwszym całego narodu polskiego.

Państwo polskie upadło, bo czasowa i przemijająca było formą polityczną, ale z ruin tego państwa, z jego tragedji ostatniej wyłonił się naród polski. A naród ten wieniec ciągle pamiętać o ciężkich momentach swoich narodzin...

Wnien ogarniał w swej świadomości to wszystko, co było jego zarówno obwą, jak niesławą, zarówno mądrością, jak błędem, bohaterstwem i małodusznością, rozpędem, jak odrętwieniem.

Ma on potężność swą zostawił w spadku to, co w spadku po przodkach swoich otrzymał — tym tylko bowiem sposobem — najdoskonalej stwierdził niemożność chęć własną, jako narodu istotnie, do odrębnego, indywidualnego, więc historycznego życia.

KALENDARZYK
Dzień 25 w sobotę — Zwiastowanie N. M. P.
Jutro 26 w niedzielę — 7 boleści M. P., Jana.
Wschód słońca o godzinie 5 m. 54.
Zachód słońca o godzinie 6 m. 19.

Wiadomości historyczne
1683 Huld Fryderyka, księżka kurlandzkiego.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 23 marca:

Wschodni plac boju.
Swoja działalność nacierającą odłożyli Rosjanie na wczorajszą wieczór i noc. Kilkakrotnie uderzali oni dużymi siłami na stanowisko nasze pod przyczółkiem mostowym Jakobstadtu, po obydwóch stronach linii kolejowej Mitawa—Jakobstadt, oraz—czterokrotnie przeciwko linjom naszym na północ od Widzów.

Podczas gdy ponosili oni olbrzymie i krwawe straty, nacierając na front, na północno-zachód od Postaw, gdzie liczba jeńców wyniosła 14 oficerów i 889 żołnierzy, przypuszczali oni kilkakrotnie gwałtowny szturm do stanowisk naszych między jeziorami Narocz i Wiśniewskiem.

Pomimo wielkich ofiar, jakie ponosili Rosjanie w ludziach i w amunicji, ani wspomniane wyżej natarcie, ani wiele innych przedsięwzięć nie przyniosły im najmniejszych korzyści — wobec niezachwianego oporu wojsk niemieckich.

Zachodni plac boju.
Powodzenie, jakie osiągnęliśmy w pobliżu lasu pod Avocourt zostało powiększone przez zajęcie francuskich punktów oparcia na stokach wyżyn, na północno-zachód od Haucourt. Wzięliśmy przy tej sposobności do niewoli 480 jeńców. Pozatem ogólne położenie nie doznało zmiany.

Balkański teren walk.
Sytuacja nie ulega zmianie.
Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIRDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 22 marca:

Rosyjski plac boju.
Działalność przeciwnika stała się wczoraj prawie na całym froncie północno-wschodnim więcej ożywioną. Stanowiska nasze znajdowały się w ogniu dział nieprzyjacielskich.

Nad Strypą i w okolicy Kormin ruszyły naprzód oddziały piechoty rosyjskiej. Wszędzie zostały one odzruczone.

We wschodniej Galicji podczas takiego natarcia, walcząca grupa rosyjska w sile patrolu utraciła w zabitych 3 oficerów i przeszło 150 żołnierzy, oraz w jeńcach 100 ludzi. My mieliśmy tylko kilku rannych.

Włoski plac boju.
Dzień wczorajszy minął spokojnie.

Południowo-wschodni plac boju.
Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefer.

Feldmarszałek porucznik.

Komunikat rosyjski.

(B. T. W.) Urzędowo donoszą dnia 22 marca:

Front zachodni.
W okolicy Dyneburga trwają oży-

wione walki artyleryjskie. W okolicy na wschód od Twerczu odparliśmy kontratak niemiecki, skierowany przeciwko wsi Wielkie Siolo.

W okolicy na wschód od Goduciszek wojska nasze zdobyły wysunięte naprzód okopy nieprzyjaciela pod Puciliszkami (10 km. na północno-zachód od Postaw). Podczas zdobywania przyczółka mostowego pod Michalcami (na zachód od Uścieczka) zabraliśmy nieprzyjacielowi 2 działa. Większość obrońców przyczółka padła w walce ręcznej.

Front kaukaski.

W okolicy pobrzeżnej wojska nasze posunęły się po walce, kilka wiorst dalej na zachód.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 22 marca:

Wieczorem:
W Argonach toczy się walka na granaty ręczne pod Baute Chevauchee. Nasza artylerja rozwinęła burzący ogień na fortyfikacje nieprzyjacielskie na skraju drogi z Viennele Chateau do Binerville.

Na lewym brzegu Mozy trwało gwałtowne ostrzeliwanie w okolicy Malancourt wsi Esues i wzgórze 304. Nasza artylerja odpowiadała w sposób energiczny. Nieprzyjaciel w ciągu dnia nie dokonywał ataków.

Na wschodnim brzegu Mozy, jakoteż w Voivre trwało w dalszym ciągu ostrzeliwanie rozmaitych punktów frontu, chwilami całkowicie przerywane.

W Lotaryngji ostrzeliwała nasza artylerja okopy nieprzyjacielskie na północ i wschód od Embermenil.

W Alzacji górnej artylerja nasza ostrzeliwała wojska niemieckie, które chciały atakować od strony Nislarg na północny zachód od Seppois.

W ciągu dnia jeden z naszych lotników zestrzelił nieprzyjacielski samolot, który pionąc spadł w okolicy Douaumont.

W nocy z 20 na 21 lotnicy nasi obrzucili bombami budynki kolejowe w Dunaan Moza i Audun le Roman, jakoteż obóz wojskowy w okolicy Vigneulles.

Ostatnie walki.

Na zachodzie.

Z pola walki na zachodzie nadchodzą wiadomości, że działalność artyleryjska i lotnicza w okolicy Verdun przybrała bardzo gwałtowny charakter. Walki piechoty rozegrały się na tym placu boju tylko między Douaumont i Vaux, i to z inicjatywy Francuzów, którzy sprowadzili świeże siły, usiłowały szturmem odzyskać wioskę Vaux. Atak ten został, jak donosi komunikat niemiecki, odparty z ciężkimi stratami dla Francuzów.

Na wschodzie.

Na wschodzie akcja bojowa ożywiła się znacznie wskutek ofensywy Rosjan, o której już donoszono. Ofensywa ta, podjęta niewątpliwie w celach dania poparcia Francuzom pod Verdun, rozgrywa się w dwóch miejscach frontu wschodniego: na pół-

ska Rozalja—Janów, Bartosik Marjana, Szuba Marjanna, Jaworska Paulina—Wyczerpy Dolne, Pajuk Jan—Liwidza, Kwietniowska Aniela — Gruszewno, Kwietniowski Jan—Gruszewno, Zawierucha Antoni—Nierada, Osimek Apolonja — Sachalin, Majorczyk Katarzyna—Zawodzie, Piowak Adam—Radomsk, Strzałkowska 37, Koczena Marjanna — Rusinów, Szczepanik Wojciech—Cykarzew, Kuban Antonina, Kudła Franciszek — Kokawa, Orman Katarzyna — Ost. Grosz, Gąsiorowska Stanisława, Ciekot Józefa — Korzonek, Cabała Władysława — Ost. Grosz, Fruemorgen Katarzyna, Ciuk Walerja, Drzanek Józefa, Nowak Kazimierz—Kawia 7. Otolla Stanisław—Biała Dolna, Bugajska Julia—Raków, Sbrjanowska Jadwiga, Górniak — w. Starzew, Grzegorzewski Stanisław—Wyczerpy, Fertacz Bronisława—Brzóska, Wilczyński Tomasz—Wiktor.

Jezeli pieniądze nie zostaną odebrane w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia, będą zwrócone do odnośnych władz powiatowych.

Po odbiór pieniędzy zgłaszając się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 1 po południu i między 4 a 6 wiecz.

Z koleji.
Poczynając od dnia 21 marca przy wysyłaniu towarów koleją na każdym poszczególnym liście frachtowym należy zaznaczać numer wykupionego na rok 1916 patentu.

Każdy list frachtowy nosić musi własnoręczny podpis wysyłającego. Nadto na każdy wywóz bez wyjątku, nietylko żywności, lecz towarów wszelkiego rodzaju, wymagane jest poświadczenie ze strony Miejskiego lub Centralnego Komitetu Żywnościowego.

Bez uprzedniego załatwienia tych trzech formalności ładunki nie są już przyjmowane.

Z czwartkowego odczytu.
Czwartkowy odczyt p. Józefa Wassercuga, wygłoszony wieczorem w sali teatru „Apollo” miał dość liczne grono inteligentnych słuchaczy nietylko nowością tematu, lub szczegółami znanych legend, związanych z kultem Sakya Muni, Ormuzda i Arymana lub Konfucjusza, ile ciekawym ich doborom i barwem w żywym słowie ich podaniem.

Być może, z konieczności prelegent zamknął swój wykład w granicach duchowości indyjskiej, perskiej i chińskiej, nie wkraczając w dziedzinę nam bliższą, to jednak właśnie, że ograniczył się na tych trzech systematach, a pominał duchowe światy starożytnych Egipcjan, Rzymian i Greków, które się domyślają, że nie suche cytaty legend stanowią istotną treść odczytu, lecz właśnie to. czego prelegent nie powiedział, a co sobie każdy przeciętny inteligent w duszy [dopowiadał, mianowicie paralele między kultem Buddy, Zoroastra i Meng-Tse a ideą zrodzoną w Judei.

Tem niemniej cały odczyt tak treściwy, jak i w formie harmonizował w zupełności z pojęciami, gutartem i światem chrześcijańskim, nietylko niczem nie podając ich w wątpliwość, lecz przeciwnie umacniając je, jak naprz. dążenie do udośćkonalenia się, godzenie się z wolą nieba, miłość bliźniego i t. d.

Znać było, że prelegent przedmiot umiłował, bo mówił z zapalem i gorąco wykład jego, trwający z parominutową przerwą godzinę i kwadrans, nietylko nikogo nie znudził, lecz przeciwnie zajął i ogzewiał słuchaczy, którzy oklaskami i gęstą schodzącą ze sceny prelegenta, z zalem śpuszczali zimną sań.

Z wieczoru uczniowskiego.
Czwartkowy wieczór w teatrze Paryskim, uładzonym siłami własnymi uczniów gimnazjum dr. W. Szudejki na rzecz koleżeńskiej „Samopomocy” odbył się przy wypełnionej szalenie sali.
Program był nader urozmaicony; rozpoczął go i zakończył obfity dział



Franciszką z Sszchmacińskich
Zapałkiewiczowa
obywatelka m. Częstochowy.

Przeżywszy lat 70 opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 24-go Marca 1916 r. o godz. 5 rano.

Pograżeni w głębokim smutku córki, synowie, brat, synowa, zięciowie, wnuki i prawnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację zwłok z domu żałoby do Kościoła parafjalnego św. Zygmunta w dniu 26 b. m. o godz. 5 i pół po poł. a dnia następnego na żałobne nabożeństwo o godz. 10 rano i na wyprowadzenie zwłok na cmentarsz św. Rocha.

koncertowy, część drugą wypełniła jednoaktówka, niezbyt może szczęśliwie wybrana, jednak z względu na środowisko studenckie, w jakim się rzecz na scenie dzieje — dla wykonawców—uczniów sympatyczna. Sztuczka odegrana była przez pp. A. i J. Piowarczyków, Boglewskiego, Strzeleckiego, Noszczyka, Cisłowskiego i W. Katrią starannie.

W popisach koncertowych udział wzięli: p. Wołydyło, który odegrał na skrzypcach solo Kujawiaka—Lady oraz Kołysankę—Melcera, zwłaszcza to ostatnią ze zrozumieniem i uczuciem; pp. Krauskopf i Wołydyło, którzy w duecie skrzypcowym odegrali poprawnie 3 symfonję Dancla; kwartet dęty złożony z pp. Piceesa, Malewskiego, Pleskaczyńskiego i Wierzejskiego pod dyrekcją p. M. Aubrechta — wykonał bez zarzutu piękny romans „Pamiętaj mnie przyjacielu!”, z uczuciem deklamację wypowiedzieli pp. J. E. Berg i Rassalski; zaś kwartet mandolinistów złożony z pp. Cisłowskiego, Krenica, Piowarczyka i Wołydyło wykonał z animuszem ped batutą p. Ziemińskiego Serenadę Prisowskiego, Marsza Tekiego oraz własny utwór p. Ziemińskiego p. t. „Sztuka górą” (marsz) przyjęty przez kolegów i całą salę hucznym oklaskiem.

Nadto występowały 3 większe zespoły zbiorowe, mianowicie dobrze ześpiewane i zgrane oraz umiejętnie fachowo prowadzone: przez dyr. F. Witeszczaaka liczny chór czterogłosowy, który odśpiewał kilka utworów Maszyńskiego, Witeczszaka i Sichega; przez dyr. Aubrechta orkiestra dęta, która wykonała hymn „Serdeczna Matko” oraz utwory M. Aubrechta; wreszcie pod dyrekcją p. Ziemińskiego orkiestra mandolinistów, która odegrała marsza, i szczególnie piękne walce.

Zadowolenie estetyczne, moralne i kasowe osiągnięto z wieczoru czwartkowego zupełnie.

Ze Straży Ogniowej.
Dowiadujemy się, że znany w szerokiech kołach naszego miasta jako dzielny czynny od wielu lat członek sztabu naszej Częstochowskiej Ochotniczej Straży Ogniowej p. Marjan Waligóra zaproszony został na stanowisko sekretarza Warszawskiej Miejskiej Straży Ogniowej.

Po pasporty.
Osoby, które fotografowały się w fabryce B-oi Grott, proszone są o zgłaszanie się po odbiór pasportów, w przeciwnym bowiem razie, ociągający się będą pociągani do odpowiedzialności.

Potrzeba robotników.
Biuro Komisji pośrednictwa w pracy, Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:
do Zarządu górniczego kopalni „Lauragrube”—60 robotników.
do cynkowni „Hohenlohe”—robotników zwozających.
do majątków wiejskich—mężczyzn, kobiet, chłopców i dziewcząt.
do kopalni i fabryk — różnych fachowców, jako to: slusarzy, tokarzy, murarzy, cieśli itp., oraz znaczną liczbę robotników zwozających.
Warunki dobre.
Zgłaszać się należy natychmiast

do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

Za ukrycie choroby.
Zamieszkały przy ul. Nadrzecznej I. Sztenberg, został skazany na zapłacenie 20 marek kary za niedoniesienie władzom policyjnym o chorobie swego konia, który zapadł na nosa cizną

Za wyzyk na markach.
Za obniżanie kursu marek został pociągnięty do odpowiedzialności i skazany na zapłacenie 20 marek kary zamieszkały przy ul. Krakowskiej rzeźnik Wroński.

Listy do odebrania.
W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:
981—Kalinowska Wiktoria, 932—Kalinowska W., 114—Torchała Antonina, 193—Dziżniak Zofja, 217—Niemyczyk Ksawery, 60—Urbanik Walenty, 792—Śniadek Józef, 560—Majchrzak Br., 270—Jaraczewski Feliks, 417—Wajner Feliks, 262—Ceglarek Juljana.
189—Zimek Katarzyna, 551—Mach Franciszka.

Listy zwrócone:
271—Kościelny Kazimierz, 272—Pawłowski Józef, 273—Szewczyk A., 274—Kryczmanik Władysław, 275—Banasiak Feliks.

194—Duczkowska Marjanna, 540—Mozyk Józefa, 901—Kowal Jan, 902—Kowalik Katarzyna, 261—Janoczyk Aleksander, 431—Pachelska Eleonora, 254—Caban Jan, 256—Ciura Franciszek.

211—Nowacka Marjanna, 125—Ociepa Stanisław, 903—Kupczak Magdalena, 904—Kulawiak Zofja, 179—Zielińska Juljana, 126—Organka Michał, 110—Herzog Paweł, 262—Janicka Antonina, 195—Duda Józefa, 139—Fertacz Justyn—446—Błaszczyk Adam, 406—Wroblewski Józef, 906—Kucia Zofja, 229—Bogozńska Teofila, 432—Pryciak Agnieszka, 268—Jurczyk Kazimierz.

443—Jurczyk Janina, 541—Mrzysa Paulina, 906—Kiedrzyńska Maria, 907—Kalinowska Wiktoria, 407—Wasiak Bronisława, 266—Cierpiak Jan, 908—Kozioł Marja, 909—Korzuoch Ignacy, 230—Radman Aleksander, 408—Wysocki Walerjan, 140—Tijotek Leonard, 779—Samarcew Marja, 542—Majchrzak Walenty, 910—Kruppa Katarzyna.

447—Biczcyk Andrzej, 448—Banasiak Józef, 911—Kozioł Franciszka, 409—Wilczewska Bronisława, 449—Biral Marja, 180—Zdzirek Roch, 212—Nagiel Urban, 257—Cudak Jan, 780—Skrobek Apolonja, 460—Baran Stanisława.

370—Galak Walerja, 181—Zyska Elżbieta, 912—Kornacka Katarzyna, 913—Kozmarski Jan, 127—Oszygłel Stefan, 543—Wizera Katarzyna, 182—Ziótkowski Ludwik, 434—Piekarz Andrzej, 451—Bem Walerja, 781—Stelmach Barbara, 183—Zimniak Franciszka, 462—Bimek Julia, 485—Puchalska Jan, 111—Hamala Petronela, 915—Kijak Teofila, 213—Nowak Antoni, 916—Kornacka Katarzyna, 782—Skorrek Marja.

371—Grobek Antoni, 544—Mrozik Antoni, 917—Krzysak Kazimiera, 184

Zieliński Władysław, 214—Nowak Elżbieta, 231—Rembielak Marjanna, 112—Heleba Józef, 918—Kisiel Jan, 258—Czerwińska Fiorentyna, 783—Stobrawa Józefa, 410—Wychowaniec Elżbieta, 269—Czaja Julia, 260—Ciuk Walerja.

Zaginiony.
Zamieszkały przy ul. Teatralnej nr. 34 Włodzimierz Loewenhof, w piątek 17 wjechał z domu rowerem i dotąd nie wrócił. Wyznając zabraw za sobą mandolinę.

Patluczenie.
Wczoraj w piątek zamieszkała przy ul. Kamienic nr. 5 Marjanna Jędrzejczak schodząc do piwnicy, upadła ze schodów tikuąc się ciężko.

Kradzież.
Zamieszkała przy ul. św. Rocha w domu nr. 66 Rozalja Musiał, zameldowała w biurze policji o skradzeniu jej 10 gosi.

Z Radomska.

Z przedstawienie amatorak. „Mazepa”.
Z Radomska piszą nam co następuje:

Dnia 16 marca grono miejscowych amatorów pod reżyserją p. E. Królikiewicza odegrało tragedję J. Stowackiego „Mazepa”, dochód z tego przedstawienia ofiarowano na biednych Radomska.

Sala teatralna wypełnioną była po brzegi, a za dodatkowe miejsca płacono duże zwyki.

W roli Mazepy występował p. B. Katka, Zbigniewa grał p. Tłuchowski, Amelję p. Kosińska, kasztelanową p. Dominikowska, którzy z ról swoich wywiązały się bardzo dobrze, wyjątkową zaś i poprawną grą p. Kosińska. Szczególniej zwrócił na siebie uwagę p. E. Królikiewicz w roli wojewody, który wykonał ją z należytym artystem.

Dzięki umiejętnej pracy reżysera sztuka wywarła silne wrażenie, a ładne kostiumy i efektowne dekoracje dokonały reszty.

Publiczność ogólnie była zadowolona, a amatorowie otrzymali liczne brawa.

Zasiłkiem, jaki otrzymali biedni, otarta została niejedna iza.

Nowe książki.

Rok 1863 w poezji naszej. W 58 rocznicę Powstania Styczniowego. Warszawa. Spółka Wydawnicza „Odrodzenie”. 1916. (Wolna Biblioteka Polska nr. 4). — Str. 48.

O ile po roku 1931 poezja patriotyczna polska na emigracji zabyła wielkimi talentami i świetnymi utworami, o tyle pokłosie poetyckie lat 1863/64 jest znacznie skromniejsze i mniej efektowne. Porównując te dwie literatury, widzi się jak by paralele pomiędzy szarami kurkami i siermiękami powstańcami, a świetnymi mundurami i byszczącymi galonami wojska rewolucyjnego. Jak jednak pod tym niepokojnym strojem powstańców były serca bohaterkie, nie mniej dzielne, a znacznie ofiarniejsze od serc starszych braci z r. 1831 — tak też i w utworach poetyckich, na wie roku 1863 osnutych, spotykamy wiele pereł szerszego natchnienia, wiele utworów wartości pierwszorzędnej.

Wspominamy wyżej zbiorek zawierający trzydzieści kilka utworów poetyckich, dobranych umiejętnie, a po większej części nieznanych prawie zupełnie czytelnikowi polskiemu. Byłoby pożądaną, aby więcej tego rodzaju utworów wydobyć z niezasłużonego zapomnienia.

Repertuar.
Dziś w sobotę:
A p o l l o — „20 dni kozy” —farsa w 3-oh aktach Hensquina.
Paryski — „Kawaler czy panna” — farsa w 1 akcie i obrazy kinematograficzne.
O d e o n — Obrazy kinematograficzne.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Piątku 24-go do Niedzieli 26-go Marca 1916 roku.

Wieczór śmiechu i sportu.**Mąż w błędzie**

Wyborna komedia w 4-ch wielkich częściach.

Walka między białym i czarnym ||| **Chrabąszcz wodny i jego poczwarka**
(komiczny) (z djęcia z natury)

N.A. SCENIE:

Nowości! Pierwszy raz w Częstochowie. Nowości!

Kawaler czy panna

Farsa w 1 akcie J. Negurskiego.

Teatr „ODEON”

Dziś w sobotę 25 Marca po raz ostatni słynny obraz warszawski

Wielki dramat w 5-ciu częściach. W roli tytułowej **glodna****Żona...****Pola Negri**NAD PROGRAM: **Amerykańskie małżeństwo** (Komiczny z Maksym Linderem)

Od niedzieli 26 do piątku 31 Marca. Tylko dla dorosłych i lubiących humor!

Koralja i S-ka

Arcywesola komedia Hennequina w 5-ciu wielkich częściach, pełna scen skomplikowanych i wesołych sytuacji.

„Koralja i S-ka” jako sztuka teatralna **arcywesołej i satyrycznej** treści, graną była na wszystkich scenach świata, ciesząc się wszędzie zasłużonym powodzeniem.

NAD PROGRAM:

OROLOGIE BIARRITZ (z natury) | **Dzień w kurniku** (Z natury)

Szczegóły w programach.

Wyższa Szkoła Kroju i Szycia

pod osobistym kierunkiem mistrzyni cechu warszawskiego i laureatki paryskiej akademii nagrodzonej złotym medalem w stolicy Francji

H. Gniewkowskiej

w Częstochowie, ul. Panny Marji № 40, I-sze piętro, front.

Na podstawie zdobytych w kraju i zagranicą zaszczytnych dyplomów uzyskała laureatka prawa prowadzenia szkoły w całym Państwie. W zakładzie odbywają się kursy teoretyczne i praktyczne. System ten wydoskonalony jest do tego stopnia, że krojone według niego ubranie żadnych nie wymaga poprawek. Instytucja ta, tak bardzo pożądana i pożyteczna, posiada stałe wólb najświeższych fasonów, manekinów, żurnali; służąc zatem może wszechstronnie wskazywać na co do najnowszych wymagań mody. Kończącym wydaje się świadectwa, dyplomy Paryskiej Akademii patenty cechowe: podmistrzowskie, mistrzowskie, dające prawa otwierać szkoły, pracownie, być nauczycielkami przy zakładach naukowych, a co najważniejsza daje do ręki byt i utrzymanie zapewnione.

Pierwszorządna Pracownia Ubiorów Damskich

Wieloletnia praktyka, ukończenie odpowiednich studjów zagranicą, oraz wybór zdolnych pracowników i pracownic, pozwalają mi zapewnić W. Panię, że roboty wykonane w moim zakładzie odznaczają się wytworną formą, gustem i pomysłowością nieustępującą w niczem strojom wykonanym w zagranicznych pierwszorządnych pracowniach. *U b i o r y* wykonane w moim zakładzie cechuje staranne wykończenie i krój wykwalitny.

LEKARZ - DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.Doktor **PAWEŁ BRONIAŃSKI**

Częstochowa, Nowy-Rynek № 3.

Choroby skóry i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

Drzewka OWOCOWE

pięcioletnie bardzo ładne z silnymi koronami po 80 i 75 kop. sztuka, sprzedaje i koleją wysyła. Ogród pomologiczny

Doktora Karola Zawady

w Częstochowie ul. Szkolna № 21.

Zaraz do sprzedania szkolne przyrządy do fizyki. Oferty sub „Zaraz” w Administracji Godowa.**ZAWIADOMIENIE**

Niniejszem podaję do wiadomości, że

Kantor Pism i Ogłoszeń

ul. Teatralna II. (dom Kasy Poż-Uszczędn.)

przyjmuje prenumeraty na wszystkie pisma warszawskie, poznańskie i śląskie, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism

Ceny zniżone

z Szacunkiem

A. OTRĄBEK.**Fabryka Karmelków, Cukrów Czekoladek**

pod firmą

BONBONS de VARSOVIE

poleca znane ze swej dobroci wyroby, hurtowo i detalicznie.

Wielki zapas marmelad owocowych

Biorącym 5 funtów ustępuję się procent.

MIECZYŚLAW WEBER

ULICA PANNY MARJI Nr. 29.

Od wydawnictwa.

Szanownych prenumeratorem uprzejmie prosimy o łaskawe uregulowanie, zaległej prenumeraty; w przeciwnym bowiem razie zmuszeni będziemy wstrzymać dalszą wysyłkę „Gońca” z dniem 1-m Kwietnia R. b.

Administracja „Gońca” otwarta w dniu powszednie od 8 rano do 7 wieczorem, a w dni świąteczne od godziny 8 po 10 rano i od 2-5 popoł.

Ofiary:

Na biednych do uznania redakcji Beziemiennie złote koleżki kwit 149.

Na śniadania dla biednych uczni Z. W. z Rakowa rb. 1 kwit 150.

Zamiast upominku Imieninowego Szanownej i kochanej p. Marji Sobertin Jadzia Pawlak na obiady dla głodnych dzieci rb. 2 kwit 151.

Na śniadania dla biednych uczni I Komisariat Policyjny rb. 10 kwit 152. Bezimiennie zegarek srebrny męski kwit 153. Jan Pawelkiewicz rb. 5 kwit 156.

Na Beadome dzieci w celu ucieczenia Imienin ks. kan. M. Fulmana E. F. rb. 1 kwit 154.

Na Doradczą Pomoc E. F. rb. 1 kwit 155.

**Doradca prawny powrócił
Zaletwia nadal skutecznie
Podania, Prośby i Obrony**

oraz wszelką korespondencję. Wykonywa też skomplikowane bilanse buchalteryjne.

M. Schönfeld

ul. Piękna, (b. Cerkiewna) № 5

partner z frontu.

UWAGA: Należy zwracać baczność na ulicę i № domu.

Potrzebny starszy obłopic do „Kantoru Pism” Teatralna 11.

Dla parafji

Kartki do spowiedzi do nabycia w sklepie Administracji „Gońca” Częstochowskiego.

Jaśwoczka tygodniowa rasowa siewajczarka od wyborowej krowy zaraz do sprzedania w ogrodzie Hoffmana, róg Cerkiewnej i Ciemiężyńskiego 200.**Amerykański** do sadzenia są w ogrodzie Hoffmana, róg Cerkiewnej i Ciemiężyńskiego 200.**Dziś w sobotę** święte mięso, konie i Mała № 2.**Wapno** łusowane do sprzedania w skawsko 55.**Potrzebne** rdzono staniokarskie podpińczarki i rękawarki do szkoły Kroju i Szycia H. Gniewkowskiej ul. Panny Marji № 40.